

ny od źródeł Sanu po Czerniowce. Istnieją również atlasy rumuńskie (narodowy i szereg regionalnych), mołdawski i in.

Te atlasy nie oddają jednak powiązań istniejących na terenie Karpat. „Wędrowniki” zapożyczonych, związki pomiędzy poszczególnymi regionami, archaizmy w sposób pełny, syntetyczny może pokazać dopiero atlas językowy, obejmujący swym zasięgiem całe Karpaty (stąd nazwa: *Ogólnokarpacki atlas dialektologiczny*), a także punkty kontrolne na terenach sąsiednich: w Jugosławii, Albanii, skąd m. in. szły migracje pasterskie, a wraz z nimi odpowiednie słownictwo, a także punkty na pogórzu karpackim, dokąd leksyka pasterska również docierała. Autorzy koncepcji atlasu — przede wszystkim prof. S. B. Biernsztejn, spiritus movens całego przedsięwzięcia, spodziewają się także, że wyniki atlasu — lub badań w związku z nim prowadzonych — pokażą dawne zgodności i nowe związki.

Trudno wyliczyć w tej chwili wszystkie korzyści, jakie może przynieść projektowany atlas, skoro nie ma jeszcze ostatecznej wersji kwestionariusza, według którego we wszystkich zainteresowanych krajach przeprowadzone będą badania terenowe. Dla przykładu chciałbym tu pokazać korzyści płynące z metody atlasowej: otóż m. in. w dawnym dialekcie Bojków, tj. między Osławą a Świcą mamy szereg rumunizmów. I tak siara (pierwsze mleko krowy po ociełeniu) nazywa się tam kulastra (skulajstra) bądź kutastra, borówki-czarne jagody — jafyny bądź jafyry, a krowa (owca) przeżuwa to w gwarze tamtejszej rumegaje bądź meryndże. W kurastra i jafyry występuje tzw. rotacyzm, tj. zamiana l i n między samogłoskami przez r — zjawisko właściwe niektórym dialektom rumuńskim. Rzecz była znana od dawna, ale dopiero przedstawienie zjawiska na mapie pokazało, że mamy tu do czynienia nie z wyrazami występującymi pojedynczo, lecz ze zwartymi obszarami. Sugeruje to, że pożyczki, o których mowa, nie przechodziły „falowo” od gwary do gwary, lecz że zostały przyniesione przez wędrujące grupy ludności.

Międzynarodowe konferencje poświęcone atlasowi odbywają się w różnych krajach (ostatnie miały miejsce w Bratysławie, Kiszyniowie, Użhorodzie). W dniach 16—19 listopada 1976 r. odbędzie się kolejna konferencja w Krakowie. Tu powinny zapaść ostateczne decyzje dotyczące kwestionariusza, siatki punktów itp., a więc w ogóle kształtu atlasu i terminu jego opracowania. Warto może dodać, że w pracach nad atlasem Polskę reprezentuje prof. A. Zareba (z Instytutu Filologii Słowiańskiej UJ).

Janusz Rieger

**Strefa karpacko-balkańska terenem badań naukowych.** Fachowcy z Bułgarii, Czechosłowacji, Polski, Rumunii, Węgier i ZSRR prowadzą intensywne prace badawcze nad budową geologiczną i metalogenezą całej strefy karpacko-balkańskiej. Przygotowuje się wspólnie mapy geologiczne, m. in. mapę tektoniczną oraz mapę metalogeniczną uwzględniającą występowanie wszystkich struktur rudonośnych. Badania w poszczególnych krajach karpackich, wykonywane według jednolitych założeń, wzajemnie się uzupełniają.

W całych Karpatach, m. in. w Polsce, prowadzi się w ostatnich latach głębokie wiercenia mające na celu poznanie struktur geologicznych znajdujących się pod tymi górami. Omawiana strefa kryje w sobie wiele cennych surowców mineralnych, m. in. rudy metali, siarkę, sól, różnego rodzaju surowce skalne. W najbliższych latach przewiduje się intensyfikację prac związanych z poszukiwaniem w Karpatach rud metali nieżelaznych.

J.A.

**Medycyna górska w Hiszpanii.** Już po raz trzeci w Hiszpanii zorganizowano Dni Medycyny Górskiej (III Jornades Nacionales de Medicina de Montaña). W 1976 r. odbyły się one z okazji 100-lecia organizacji górskiej Centro Excursionista de Catalunya, pod patronatem Federacion Catalana de Montaña.

Tematyka sympozjum, zorganizowanego z tej okazji, obejmowała następujące zagadnienia:

1. Znaczenie badań psychologicznych uczestników wypraw wysokogórskich (powyżej 7000 m. n.p.m.) — dr Gloria Balaguer, psycholog z Ośrodka Medycyny Sportowej (CIMD).

2. Problemy związane z używaniem tlenu przez uczestników wypraw wysokogórskich — dr Juan Ignacio Lorente Zugaza, kierownik baskijskiej wyprawy na Everest.

3. Problemy socjalne lekarza wyprawy alpinistycznej — dr Tena, lekarz wyprawy na Saraghar Peak.

W sympozjum, podobnie jak w poprzednich latach, uczestniczyli lekarze, fizjologowie, psychologowie, organizatorzy wypraw górskich z Hiszpanii i innych krajów. Materiały z sympozjum wydano drukiem.

Pierwsze dwa sympozja medycyny górskiej w Hiszpanii poświęcone były zagadnieniom aklimatyzacji i pracy lekarza wyprawy. Materiały naukowe opublikowano w specjalnym wydawnictwie *Memoria y comunicaciones de las I Jornades Nacionales de Medicina de Montaña*, 8—10 de diciembre 1972, Federacion Española de

Montanismo, Barcelona 1973, a także w czasopiśmie „Marathon”: *Medicina y deporte, El alpinismo*, Barcelona 1974, nr 17. Na szczególne wyróżnienie zasługuje praca dra A. Redondo, poświęcona biologicznym mechanizmom aklimatyzacji oraz sposobom jej usprawnienia w warunkach górskich.

Z materiałami tymi winna zapoznać się Komisja Lekarska PZA i wykorzystać je w przygotowaniu medycznym polskich wypraw w góry wysokie. Czas najwyższy, by PZA wspólnie z odpowiednimi placówka-

mi akademii medycznych, podjął się organizacji podobnych konferencji w Polsce. Uzasadniają to skomplikowane problemy, z jakimi borykają się często organizatorzy i kierownicy, a także lekarze polskich wypraw wysokogórskich. Jedyne studia naukowe i konsultacje specjalistów medycyny górskiej mogą przyczynić się do profilaktyki urazów i chorób spowodowanych działaniem dużych wysokości.

Zdzisław Ryn

### W GÓRACH I POD GÓRAMI

**Esperanto na beskidzkich szlakach.** Zuzanna Kawulok z Istebnej w Beskidzie Śląskim kontynuuje tradycje swego ojca, zmarłego niedawno słynnego gajdziarza i twórcy instrumentów muzycznych, a także znakomitego gawędziarza, Jana Kawuloka. Poza licznymi wycieczkami, dom Kawuloków z kurną izbą odwiedzany jest też chętnie przez esperantystów, przyjeżdżających do Polski z różnych stron Europy, a nawet Ameryki. Bawiło np. w Istebnej kilka grup esperanckich, uczestników spotkania w Płocku zwolenników metody wychowawczej Celestyna Freneta, przybyłych do Polski z wielu krajów Europy, specjalnie zainteresowanych folklorem. Zuzanna Kawulok, grająca na różnych instrumentach, wzbudziła żywe zainteresowanie zagranicznych gości, jest ona bowiem jedyną na świecie gajdoszką mówiącą po esperancku i prowadzącą nadto w tym właśnie języku swoje gawędy na temat życia górali beskidzkich w dawnych czasach.

(da)

**85-lecie Miejskiej Biblioteki Publicznej w Nowym Sączu.** W maju 1976 r. obchodzone w Nowym Sączu jubileusz utworzenia Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Józefa Szujskiego.

J. Szujski, wybitny uczyony i polityk, podupadając na zdrowiu, zwłaszcza po 1872 r., postanowił ofiarować Nowemu Sączowi swój księgozbiór „w celu stworzenia tam regionalnego ośrodka naukowego”. Po śmierci profesora (w 1883 r.) jego syn — Władysław — odwiózł w jesieni 1891 r. 1797 bezcennych dzieł, w 2942 tomach, do Nowego Sącza.

Uroczystości jubileuszowe zasłużonej biblioteki rozpoczęto w Nowym Sączu 7 kwietnia 1976 r. odczytami Henryka Stamińskiego (*Zasługi Józefa Szujskiego dla*

*Sądeckizny*) oraz Zofii i Stanisława Chrzastowskich (*Dzieje i osiągnięcia Biblioteki Miejskiej im. Józefa Szujskiego w Nowym Sączu*).

Właściwa uroczystość odbyła się w dniu 7 maja 1976 w czytelni biblioteki (ul. Franciszkańska 11). Po prelekcji H. Stamińskiego o kontaktach J. Szujskiego z Sądeckizną, uczestnicy zebrania zwiedzili okolicznościową wystawę sandecjanów i księgozbiórów uczonego krakowskiego oraz Józefa Wieniawy-Zubrzyckiego (1863—1898), który ofiarował Sączowi 500 woluminów książek i realność („dworek”) przy ul. Jagiellońskiej 35 na pomieszczenie biblioteki.

Z okazji jubileuszu wydano jednodzienną, w której pomieszczono artykuły: H. Stamińskiego (*Józef Szujski, fundator Biblioteki Miejskiej w Nowym Sączu i Józef Wieniawa-Zubrzycki 1863—1898*), Stanisława Chrzastowskiego (*Dzieje i osiągnięcia Biblioteki Miejskiej im. Józefa Szujskiego w Nowym Sączu*), Eugenii Smoleń — dyrektorki biblioteki (*Działalność kulturalno-oświatowa byłej Miejskiej Biblioteki im. Józefa Szujskiego w Nowym Sączu i obecnej Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej im. Józefa Szujskiego w Nowym Sączu*), Jacka Zaremby (*Główne kierunki rozwoju Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej im. Józefa Szujskiego w Nowym Sączu*), Wiesława Wczesnego (*Informacja o Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej im. Józefa Szujskiego i jej filiach*).

H. Stam.

**Beskidy bliżej... Ameryki.** Kulturę beskidzką, bogaty folklor góralski, obyczajowość i dzieje mieszkańców naszych gór zbliży czytelnikowi amerykańskiemu tłumaczenie wydanej przed dwoma laty w Londynie książki prof. Pawła Łyska